

MARIA KALINOWSKA

## FILOMACI W KRĘGU FILHELLENIZMU

Wilno w czasach filomatów było jednym z najsilniejszych ośrodków filhellenizmu w Polsce. Informacje o wybuchu powstania greckiego w roku 1821, poprzedzonego akcjami zbrojnymi braci Ypsilantisów, natrafiły na grunt neohellenizmu, którego ważnym przedstawicielem był w kręgach uniwersyteckich Wilna Ernest Grodeck (Mężyński 1974). Ten wybitny uczony propagował wśród młodzieży wileńskiej wiedzę o antyku – bardzo specyficzną, skoncentrowaną na Grecji postrzeganej w perspektywie współczesnego hellenizmu, rozumianego jako odpowiedź na martwy, skonwencjonalizowany antyk klasycyzmu. Jak wiadomo, w całej Europie fascynacja Grecją antyczną, przyjmująca postać tzw. neohellenizmu bądź już hellenizmu *stricte* romantycznego, była podstawą tendencji filhelleńskich, zwłaszcza rozumianych jako solidarność z walczącą Grecją i pomoc dla powstańców. Norwid pisał pół wieku później o tej fali, która ogarnęła Europę:

Starzec, niewiasta i dziecię – ludzie salonów i fabryk – możni i ubodzy – ukształceni i niewiele świadomi – mężowie polityczni, kancelarie i gabinety panujących, tak jak pospolite zbiorowiska... wszystko... zupełnie wszystko, słało Grecji najbezinteresowniejsze uczucia, pieśni, złoto, wyjątkowych ludzi i wolność (Norwid 1973, 99) [podkreśl. autora].

Podobnie pisał Mickiewicz już w kilka lat po swej filomackiej młodości, w roku 1833, w „Pielgrzymie Polskim”: „Któż nie pamięta, jak za wybuchnięciem wojny w Grecji zbierano czynnie składki dla powstańców, jak młodzież zewsząd śpieszyła

---

Prof. dr hab. MARIA KALINOWSKA – Uniwersytet Warszawski, Wydział Artes Liberales; e-mail: [mariakalinowska@al.uw.edu.pl](mailto:mariakalinowska@al.uw.edu.pl); ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4546-3450>.

w ich szeregach?”<sup>1</sup>. Zainteresowanie powstaniem greckim było także w Wilnie w czasach filomatów bardzo wyraźne i powyższe zdanie Mickiewicza może być czytane jako wspomnienie faktów znanych poecie z czasów młodości. Prasa wileńska na bieżąco informowała o przebiegu walk; badacze opracowali w tym zakresie np. „Kurier Litewski”, ale do zbadania pozostały inne tytuły prasy wileńskiej, jej zawartość i cele także polityczne (Trzpił 2003, 301-317). Nikos Chadzinikolau w swoim doktoracie pisany na UAM (Chadzinikolau 1966) starannie dokumentuje wszelkie przejawy filhellenizmu na terenie trzech zaborów, od fascynacji kulturą antycznej Grecji, interpretowaną przez autora rozprawy w kontekście sympatii dla walczącej Grecji, do elementów życia towarzyskiego noszącego ślady tej sympatii. Zwraca także uwagę na organizowanie zbiórek dla Greków, przypomina również legendę o Emilii Plater, która podobno miała w swoim pokoju portret greckiej bohaterki, Bubuliny (1966, 64; Janion 2023, 267-287).

Z ówczesnym, filomackim Wilnem związany był jako kurator (w latach 1803-1824) książę Adam J. Czartoryski, który zachęcał nauczycieli podległych mu szkół do kwestowania na rzecz walczących Greków (Chadzinikolau 1966, 72)<sup>2</sup>. Myśląc o filhelleńskich tendencjach żywych w kręgu filomatów, musimy więc brać pod uwagę także rolę polityczną i edukacyjną księcia Czartoryskiego, twórcy słynnego manifestu, stanowiącego projekt nowego europejskiego porządku opartego na poszanowaniu wolności i praw narodów oraz jednostek. Ten manifest księcia pt. *Essai sur la diplomatie ou manuscrit d'un Philhellène* opublikowany w Marsylii w 1830 roku przez Nicolasa Toulouzana, fundatora „Société de la Morale chrétienne” i wiceprezydenta Marseille Philhellenic Committee, podpisany był „Philhellene”, a ukończony w 1827 roku w czasie powstania greckiego i wyraźnie nim inspirowany (Czartoryski 1830; Czartoryski 2011).

W greckiej nauce filhellenizm traktowany jest dość wąsko jako pomoc walczącej w powstaniu Grecji oraz rozpowszechnianie idei greckiej niepodległości; w istocie w badaniach tych ograniczany do końca lat dwudziestych XIX wieku. W naszych, polskich pracach traktujemy filhellenizm szerzej – wychodząc z założenia, że udział w walkach greckich czy wszelka pomoc dla powstańców musiały łączyć się z wizją kultury zbudowaną z jednej strony na szerokiej wiedzy o nowożytnie zreinterpretowanej starożytności greckiej, z drugiej – na nastawieniu na idee wolnościowe,

---

<sup>1</sup> „O dążeniu ludów Europy” [Artykuł z „Pielgrzyma Polskiego” w numerze 3 z 24 kwietnia 1833], w: Adam Mickiewicz, *Dziela. Wydanie Narodowe*, 1952, t. 6, cz. II, 111.

<sup>2</sup> „Ks. Adam Czartoryski jako Kurator Wileńskiego Wydziału Szkół ułożył pismo «Do Dozorców honorowych szkół powiatowych», w którym powołując się na odezwę ministra oświecenia oraz na przyzwolenie cesarza, dotyczące dobrowolnej składki pieniężnej” (autor opracowania powołuje się m.in. na dokumenty w Muzeum i Bibliotece Czartoryskich w Krakowie, IV 5442, s. 369 i 384).

włączające aktualne, niepodległościowe dążenia „nowych” Greków w europejski wolnościowy paradygmat kulturowy (Kalinowska i in. 2007; Borowska i in. 2012).

Jerzy Borowczyk w mistrzowskim tekście o Lacedemonie i Tyrteuszu w kręgu filomatów i dekabrystów (2014, 109-154) pokazał owo romantyczne cyrkulowanie idei politycznych, etycznych i literackich w obrębie helleńskiego dziedzictwa kulturowego, zbudowanego na ideach starożytnych, ale wychylonych w kierunku nowej, antytyrańskiej przyszłości Europy.

Niniejszy tekst ma cele dużo skromniejsze: myśląc o Wilnie lat dwudziestych, próbuję formułować kilka dość prostych pytań o rolę filhellenizmu w kręgu filomackim: czy idee filhellenizmu, tak żywo obecne w przestrzeni społecznej i kulturalnej Wilna, w jakikolwiek sposób wpłynęły na światopogląd filomatów, w dużym stopniu ukształtowany na kulturze antycznej Grecji? Jak w tym kontekście tworzyło się filomackie, a zwłaszcza Mickiewiczowskie widzenie Byronowskiego zaangażowania się w sprawę Grecji? Czy znamienita dla polskiego filhellenizmu paralela między polską a grecką walką o wolność (ujawniająca się zwłaszcza w tendencjach filhellenicznych w Królestwie Kongresowym) pojawiła się także w Wilnie? I czy w ogóle miała szansę ujawnić się w Wilnie lat dwudziestych?

Osobny krąg pytań dotyczy późniejszego zetknięcia się filomatów ze społeczeństwem Rosji i polityką imperium w stosunku do powstania greckiego: czy np. filhellenizm Aleksandra Chodźki miał korzenie wileńskie, czy ukształtował się raczej dopiero w Rosji? A także jak Mickiewiczza zesańcze wejście w struktury społeczne Rosji wpłynęło na jego obraz Grecji walczącej oraz stosunek do filhellenizmu? Ponadto należy zapytać, czy filhellenizm w Rosji był sprawą antycarską, antytyrańską sprawą wolności ludów (jak poświadcza to poezja dekabrystów) (Borowczyk 2014, 109-154), a może do pewnego stopnia i od pewnego momentu raczej sprawą oficjalnej, imperialnej polityki carskiej? (Kukiel 1958, 248 i 259). Przypomnijmy słowa Franciszka Malewskiego cytowane przez Mariana Kukiela w pracy o kręgu filomackim jako gałęzi konspiracyjnych europejskich ruchów wolnościowych: zawiedziony Malewski pisze w prywatnej korespondencji w początkowym okresie powstania greckiego, że car Aleksander nie wspiera sprawy greckiej (w oryginale „buntu Greków”)<sup>3</sup>. Możemy także zaryzykować stwierdzenie, że bez dalszych, dziś niemożliwych badań nad rolą w tym względzie petersburskiego Instytutu Orientalnego – zwłaszcza polityczną – nie zdołamy odpowiedzieć na większość tychże pytań dotyczących Rosji i ewentualnego wpływu rosyjskiego filhellenizmu na decyzje życiowe polskich studentów tej instytucji. Jest jeszcze jedno ważne pytanie: o to,

---

<sup>3</sup> Franciszek Malewski w prywatnym liście do Jeżowskiego z wiosny 1821 roku (6-7/18-19 i 20 kwietnia /2 maja 1821) pisze: „Imperator oświadczył, że w żaden sposób nie chce wspierać buntu Greków”. List Malewskiego do Jeżowskiego w: Czubek 1913, 255.

jak atmosfera intelektualna Wilna, krążenie w nim tekstów o powstaniu greckim ukształtowało filhellenizm Słowackiego, a jak – i czy – wpływało na filomatów?

Niniejszy tekst zatem to raczej zbiór pytań, bardziej pytań niż tez, i to często pytań bez odpowiedzi.

Zacznijmy od konfrontacji niezwyklego dokumentu, jakim jest rekonstrukcja procesu filomatów przygotowana przez prof. Jerzego Borowczyka, z kalendarium greckich walk powstańczych. Warto dokonać takiej równoczesnej lektury, żeby zobaczyć oba ciągi wydarzeń na historycznej osi czasu. Powiedzmy od razu, że filomaci mogli śledzić powstanie greckie raczej tylko w jego początkowym okresie (1821-1823), a na czas aresztowań, procesu i zesłań filomatów przypadają dramatyczne wydarzenia powstania greckiego, śledzone przez całą prasę europejską, w tym wileńską. Naturalne więc było to, że powstanie greckie nie mogło być w obszarze najwyższego zainteresowania studentów wileńskich. Już w roku 1823 i później przesłuchiwanie, aresztowanie i wreszcie wygnanie z Wilna i Litwy musieli koncentrować się na swoim losie, dając wyraziste świadectwo konstatacji Jerzego Axera, który pisał:

Polacy nigdy nie stali się zagorzałymi filhellenami, głęboko przejętymi sprawą niepodległości Grecji. Na to mieli za dużo własnych kłopotów. Stało się coś innego. Coś, czego trudno było się spodziewać po zlatynizowanym narodzie. Stopniowo zaczęli dochodzić do wniosku, że są podobni do Greków, że los Polski można zobaczyć jako paralelny do losu Grecji, własne spiski, własne bunty własną walkę jako podobną do spisków i walki greckich powstańców (2007, 42).

Jednak liczne najnowsze publikacje o filhellenizmie romantycznym raczej nie potwierdzają pierwszego zdania powyższego stwierdzenia, jeżeli traktować filhellenizm szerzej, niż bezpośrednie zaangażowanie w walkę, z oczywistych powodów historycznych, jak słusznie pisze Jerzy Axer, utrudnione, choć oczywiście udowadniają drugą jego część: pokazują silną obecność tendencji filhelleńskich w Polsce, mimo niewoli czy właśnie z powodu narodowego zniewolenia<sup>4</sup>.

Gdy czytamy rekonstrukcję procesu filomatów, znajdujemy interesujące świadectwa filomackiej lektury doniesień prasowych z Grecji, np. w dokumentach procesowych Aleksandra Chodźki znalazł się list do Zana z czerwca 1823 roku, w którym późniejszy wybitny filhellen i orientalista zapisał notatkę: „Byron pojechał bić się za Grecję”<sup>5</sup>. To zdanie podkreśliła Komisja śledcza i z tego zdania musiał się Chodźko

---

<sup>4</sup> Autor artykułu „Orka na ugorze. Filhellenizm wobec tradycyjnie łańciskiej orientacji kultury polskiej” posługuje się tu nazwą „filhellen” w taki sposób, jaki dominuje w greckich badaniach: filhellen w tym porządku to zasadniczo osoba bezpośrednio zaangażowana w walkę lub pomoc Grekom, przy czym greccy naukowcy najczęściej lokalizują czasowo tak rozumiany filhellenizm do początku lat trzydziestych XIX wieku.

<sup>5</sup> List Aleksandra Chodźki z 3-4/15-16 czerwca 1823 roku do Tomasza Zana stał się przedmiotem śledztwa, zob. Borowczyk 2003, 408-411.

tłumaczyć – a wybrnął z tej trudności po prostu powołując się na informację w „Kuryerze Litewskim”. Może warto dodać na marginesie, że ta gazeta relacjonowała w roku 1824 aktywność Byrona w Grecji jako swoiście anarchizującą, jako działalność niezgodną z polityką państwa brytyjskiego<sup>6</sup>. W tym porządku Byron w Grecji byłby wyrazicielem tej wielkiej europejskiej fali wolnościowej ludów, „rozrywanej przez rządy”, o której za kilka lat Mickiewicz napisze w „Pielgrzymie Polskim”. Dodajmy: w tymże numerze „Pielgrzyma” przywoływany wyżej fragment o wybuchu wojny w Grecji i międzynarodowej solidarności ludów Europy z Grekami poprzedza zdanie: „Już za rewolucji francuskiej odżyła w sercach pamięć braterstwa narodów rozerwanego przez rządy” („O dążeniu ludów Europy”, 11).

Może warto także śledząc paralelnie losy filomatów i wypadki greckie, uzmysłowić sobie dramatyczne koincydencje biografii filomatów i np. Byrona oraz szczególną perspektywę, z jakiej przebywający w więzieniach filomaci mogli – wówczas czy później – postrzegać udział Byrona w walce o wolność, czy szerzej – odkrywać wspólnotę losów osób czy ludów zniewolonych. Słowa ich kolegi z *Giaura* – tłumaczonego niedługo przed śledztwem – o „walce o wolność, która gdy raz się zaczyna...” – musiały dla nich znaczyć więcej i brzmieć mocniej niż tylko w obszarze estetyki literackiej, nawet jeżeli przyjęlibyśmy wersję o braku politycznych i konspiracyjnych celów stowarzyszeń młodzieży wileńskiej (choć przecież Marian Kukiel wyraźnie łączy środowisko filomackie z konspiracyjnym europejskim ruchem wolnościowym) (Kukiel 1958). Dodajmy jeszcze na koniec tego wątku: wiadomość o śmierci Byrona w Missolonghi opublikował „Kuryer Wileński” 30 maja, mniej więcej wtedy, gdy Nowosilcow szykował się do zamknięcia swojego śledztwa i przesłania raportu do Petersburga.

Najwybitniejszy w polskim romantyzmie poeta-filhellen, Juliusz Słowacki, w *Podróży do Ziemi Świętej z Neapolu* wyraźnie łączy swoją młodzieńczą fascynację powstańczą Grecją z atmosferą Wilna: symboliczny jest w tym względzie retrospektywny obraz czytania przez poetę-narratora o bohaterach greckich na Litwie, konkretnie w letnim ogrodzie w Jaszunach:

Sen mi pokazał aż w Litwie niebieską  
 Niezabudkami rzeczulkę – na zdroju  
 Miejsce kładkową przeskoczono deską,  
 Zawsze błękitne – i zawsze w pokoju,  
 Dokoła w kalin ustrojone wianki

Było kąpielą gwiazd i mej kochanki.  
 Nie wiem dlaczego – lecz nieraz w gorąco,  
 Gdy się na upał zaczynają skarżyć

<sup>6</sup> Zob. *Kuryer Litewski* 1824, nr 55.

Świerszcze piosenką po trawach syczącą,  
 Szedłem na kładkę – czytać albo marzyć...  
 I tak czytałem niegdyś walkę Greka,  
 Jak dziecko, które czegoś chce – i czeka (Słowacki 2011, 217)<sup>7</sup>.

Słowacki w czasie greckiej podróży przywołuje swoją fascynację powstaniem greckim i wyraźnie lokalizuje ją w czasie i przestrzeni – na Litwie, w czasie rewolucji greckiej. Opisuje swoje młodzieńcze lektury, które wzbudziły jego zainteresowanie heroizmem walk greckich. Jest to przy tym niezwykle malowniczy i barwny opis; z jednej strony bardzo ukonkretniony, przywołujący poszczególnych bohaterów, ich nazwiska, konkretne wydarzenia i miejsca w Grecji, które pojawiają się w pamięci narratora poprzez powrót do jego dawnych, litewskich lektur. To młody poeta, paralelnie przywołujący historię Polski i Grecji, czytając, marzy na Litwie, w Jaszunach, o swojej wspaniałej przyszłości. Powiedzmy na marginesie, że jest tu w tle przywołana Ludwika Śniadecka, której słowa o sprawie greckiej z listu do siostry z roku 1825 cytuje Nikos Chadzinikolau: „Jeśli ta sprawa w moich oczach najświętsza upadnie, będzie to hańbą dla całej Europy”<sup>8</sup>. Trzeba przy tym dodać, że jest w greckim poemacie Słowackiego niemal cały repertuar europejskich motywów filhelleńskich, tak też pojawia się tu Byron, bardzo konkretnie, poprzez swoją walkę dla Grecji, ale też w znamiennej dla romantycznego filhellenizmu aurze literackiej malowniczości.

<sup>7</sup> Przypisy do tego fragmentu z edycji M. Kalinowskiej: z 2011 roku (s. 330, 331): *niebieska niezabudkami rzeczulka* – rzeka Mereczanka w Jaszunach, gdzie znajdował się majątek Jana Śniadeckiego; *Szedłem na kładkę – czytać albo marzyć...* – wielu badaczy uważa, że tą książką mógł być polski przekład dwutomowego romansu Adolfa Schadena pt. *Teodora, czyli obraz męstwa Hellenów i barbarzyństwa Ottomanów w teraźniejszym powstaniu Greków* (książka anonsonowana przez *Dziennik Wileński* z 1823 roku). J. Zieliński (2000, 44-48) przypuszcza, że książką czytana wówczas przez Słowackiego mogła być *Histoire de la révolution actuelle de la Grèce; son origine, ses progrès, et détails sur la religion, les moeurs et le caractère national des Grecs par Edward Blaquières. Traduit de l'anglais par le dr. Blaquières* (Paris–Leipzig, Bossange frères, 1825) (wydana najpierw, w 1824 roku w Londynie, po angielsku); *czytałem niegdyś walkę Greka* – edytorzy najnowszego wydania poematów Słowackiego bardzo słusznie łączą tę reminiscencję młodzieńczych lektur o powstaniach greckich ze słowami w pamiętniku Słowackiego z lat: 1817-1832 (Rozdział XIII [„Od 1827 do 1828”]: „Pamiętam, jak siedząc raz w ciemnym pokoju na kanapie i słysząc czytającą w przyległym pokoju stryjowi Ludwisię (czytała życie Drydena), marzyłem o tragediach, jakie w przyszłości pisać będę... marzyłem o różnych bohaterach, wziętych z nowogreckiego powstania...” (Juliusz Słowacki, *Dzieła*, 1959, t. 11: *Pisma prozą*, 158). Zob. Jacek Brzozowski i Zbigniew Przychodniak komentarze w: Juliusz Słowacki, „Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu” (Słowacki 2009, 757). Z całą pewnością w tle tego obrazu jest postać Ludwika Śniadeckiej.

<sup>8</sup> Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 5438/II, Listy Ludwika Śniadeckiej do siostry, Zofii Balińskiej, od 30 maja 1824 do 31 grudnia 1825 roku; cyt. za: Czapska 1958, 83. Zob. Chadzinikolau 1966, 64 (tu powyższa lokalizacja cytatu).

Odmienne – zwłaszcza w sensie literackim – kształtuje się Mickiewiczowski obraz powstania greckiego, a także obraz Byrona jako uczestnika greckich walk niepodległościowych. Bardzo tajemnicza i niezwykła jest ta różnica – między obrazem Grecji walczącej Słowackiego oraz Mickiewicza. W czasach litewskich zaczyna Mickiewicz kongenialnie przekładać *Giaura* (kończy tłumaczenie dopiero po powstaniu listopadowym) i oczywiście te strofy o umarłej Grecji (w brudnopisie wyodrębnione w formie apostrofy *Do Grecyi...* i tak krążące wśród czytelników<sup>9</sup>) oraz o walce o wolność, która gdy raz się zaczyna, przechodzi z ojca na syna, realizują podobny do tego znanego z utworów Słowackiego model polskiego filhellenizmu, budującego paralełę między losami obu zniewolonych i wybijających się na niepodległość narodów. Może ta paralela nie jest przeprowadzana przez tłumacza wprost, jak to jest u Słowackiego, ale funkcjonuje w powszechnym odbiorze czytelnicznym, zgodnie też z generalną linią Mickiewiczowskiej recepcji dzieł Byrona i ich funkcjonalizowaniem jako tekstów o różnych formach wolności.

Mickiewicz niewątpliwie znał wiele faktów z powstania greckiego: wiemy ze świadectw z epoki, że w salonach rosyjskich Mickiewicz zachwycał improwizacjami na tematy związane z walkami greckimi: na temat słynnej bitwy pod Navarino w Moskwie w 1828 roku i w Petersburgu również w 1828 roku improwizował o śmierci patriarchy Konstantynopola, Grzegorza V, podejrzanego o sprzyjanie powstaniu greckiemu, zabitego przez Turków (przepełnienie przez Czarne Morze i przybycie do Odessy zwłok patriarchy) (obie znane z relacji Piotra Wiaziemskiego)<sup>10</sup>.

I to już niemal wszystkie świadectwa bezpośredniego użycia przez Mickiewicza realiów greckich walk niepodległościowych w jego tekstach – choć dla pełniejszego obrazu trzeba przywołać przykład z perspektywy literackiej recepcji może najciekawszy, sonet XIX z cyklu odeskiego:

Pragniesz miłym być gościem, czytaj rady moje:  
Nie dość wszedłszy donosić, o czym wszyscy wiedzą,  
Że dzisiaj tam walczą, ówdzie obiad jedzą,  
Zboże tanie, deszcz pada, w Grecyi rozboje<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> Zob. o dziejach tego autografu: Czesław Zgorzelski, komentarz edytorski w: Zgorzelski, Stefanowska i Kalinowska 1998, 190-191. Na s. 191 edytor przytacza słowa Władysława Floryana: „Fragment ten, pod wpływem impulsów osobistej natury, wydzielił poeta z całości [poematu], potraktował jako utwór samodzielny i opatrzywszy tytułem *Do Grecyi* przekazał H. Ankwicównie z Drezna do Rzymu w kwietniu 1832 r.”.

<sup>10</sup> Zob. Czesław Zgorzelski, „Relacje o improwizacjach Mickiewicza”, w: Adam Mickiewicz, *Dziela wszystkie*, 1986, t. 1, cz. IV, 100, 102. Zob. także Chadzinikolau 1966, 99.

<sup>11</sup> Adam Mickiewicz, „Do wizytujących”. XIX sonet z cyklu *Sonety*, w: Adam Mickiewicz, *Dziela. Wydanie Rocznicowe*, t. 1: *Wiersze* (1998), 229.

Fragment „w Grecyi rozboje” pomijany w interpretacjach, niezwykle interesujący i w istocie tajemniczy, jest interpretowany jako aluzja do greckich walk powstańczych, np. w *Wydaniu Rocznicowym* komentarz edytorów brzmi: „w drugim dziesięcioleciu XIX w. cała Europa śledziła przebieg powstania Greków przeciw Turkom”<sup>12</sup>.

Czy to właściwy komentarz? Czy słowa te dotyczą powstania i sprawy niepodległości Grecji? A jeżeli tak, to jak je przedstawiają: kogo dotyczą te rozboje? Kto jest za nie odpowiedzialny? Strona turecka czy grecka? A może powstanie greckie to dla towarzystwa rosyjskiego anarchiczny rozbój, tak widział działania Ypsylantisa potępiający go Aleksander I? (Kukiel 1958, 248-249; Bojarski 2011, 43). A może nie o powstaniu się tu mówi, raczej o anarchizujących – niemających wymiaru politycznego – działaniach awanturników (może nawet „zbójców”) znanych z licznych relacji podróżnych. W sonecie *Do wizytujących*, w którym narrator daje ironiczne rady rosyjskim bywalcom salonów, sprawa grecka wplątana zostaje w kontekst salonów odeskich. Nie jest to jednak ani kontekst Filiki Eteryi, jak wiemy, istotny dla dziejów powstania, ani jakkolwiek inny wolnościowy czy powstańczy. Jest to kontekst salonowego życia towarzystwa odeskiego, a sprawa grecka (bynajmniej nie w wymiarze powstańczym) jako modny temat rozmów towarzyskich jest tu ukazana jako wplątana w prawa życia towarzyskiego odeskiej elity i w istocie pomniejszona do elementu aktualnego życia salonowego. Pokazana przez Mickiewicza nie w wymiarze byronowskim czy romantycznie wolnościowym, ale jako pomniejszona, a właściwie poniekąd anulowana, sprawa greckiej wolności okazuje się tu funkcjonować w społeczeństwie rosyjskim jako modny temat i ciekawostka salonowa.

Na marginesie dodajmy, że fraza ta: „w Grecyi rozboje” w sposób zaskakujący powróciła po dziesięciu latach – tym razem w notatkach Słowackiego, na początku jego podróży greckiej, w tajemniczym szkicu listu pisanym do nieznannej osoby, może matki lub innej kobiety.

Puściłem się nareszcie w moją pobożną wędrówkę – przez Grecyą  
Egipt do Jeruzalem; i stoję już nad brzegiem morza Adryatyckiego  
tak że podniosłszy nogę – i wstąpiwszy w pierwszą falę, bijącą o brzeg  
piaszczysty – mogę dać pożegnanie Włochom – czekam tylko na statek  
kurjerski przypluwający co tygodnia do Otranto – i z tego miasta  
wracający do Korfu, aby się dostać do tego anglo-greckiego  
miasta. – Nierozumiesz zapewne moja droga co mię do takiej nakło=  
niło podróży – ja sam prawdziwie nie mogę sobie wytłómaczyć dla  
czego z takim smutnym zapałem rzucam się w świat niezajomy  
pełny niebezpieczeństw – **gdym Grecyi rozboje** [podkr. moje – M.K.] w Egipcie zaraza  
panuje. Myślisz że chcę się [jeszcze ?] bardziej oddalić od ciebie – dla czego?<sup>13</sup>

<sup>12</sup> Objaśnienia wydawcy, *Dziela. Wydanie Rocznicowe*, t. 1, 652.

<sup>13</sup> „*Raptularz wschodni*” *Juliusza Słowackiego*, t. 2, 111. Zachowujemy brulionowe skreślenia wprowadzone przez poetę.



Co może nam powiedzieć ta fraza, bez wątpienia będąca cytatem z sonetu Mickiewicza, czego chyba dotąd nie zauważono, a na pewno nie opisano? Po pierwsze, Słowacki w roku 1836, czyli już po zakończeniu walk greckich, odczytuje słowa sonetu jako pozbawione odniesienia powstańczego. To może być załączek jakiejś historii awanturniczej, ze zbójcami w tle. Ale może to być także znak, że kobieta, do której pisał, miała w pamięci słowa sonetu Mickiewicza? A może nie miał to być list, ale tekst literacki ze znamioną dla strategii literackiej Słowackiego intertekstualną grą wobec słów Mickiewicza? Gdyby to był list do matki (jak przyjmuje większość badaczy), to po cóż wpisywałby poeta jego szkic do swojego notosu podróznego?

Wróćmy jednak do wątków filhelleńskich w twórczości „litewskiej” i „rosyjskiej” Mickiewicza – takie ubóstwo motywów filhelleńskich zastanawiająco kontrastuje z europejskim bogactwem filhelleńskiego repertuaru literackiego u Słowackiego. Czy można zaryzykować sugestię dotyczącą paradoksalności sytuacji, jaką najpewniej zaobserwował Mickiewicz: popierania sprawy greckiej przez rosyjski establishment?

Warto też dodać, że Mickiewicz, wybitny miłośnik twórczości Byrona i admirator jego postawy wolnościowej, pisząc o walce Byrona właściwie niemal nigdy nie pisze wprost o greckich realiach jego walki i jego śmierci. Następuje w jego pismach swoiste i zastanawiające oddzielenie tych obu tematów: postawy wolnościowej Byrona i sprawy greckiej. Pisano o tym greckim Byronie Mickiewicza jakby pozbawionym przez polskiego poetę greckiego kontekstu (Kalinowska 2012, 235-248). Trzeba jednak w tym momencie przywołać słowa Mickiewicza z „Pielgrzymy Polskiego” z 1833 roku o sprawie greckiej jako świadectwie „wielkiego dążenia ducha czasu”, wielkiej fali poruszenia ludów Europy, niezależnego od rządów, czy nawet przeciw wszelkim rządóm europejskim, znaku „woli powszechnej”. W tym artykule „Pielgrzymy” nie ma malowniczej paraleli polsko-greckiej, jest myślenie o sprawie greckiej jako części wielkiej porewolucyjnej (po rewolucji francuskiej) fali, w której „ożyła w sercach pamięć braterstwa narodów rozerwanego przez rządy”. Mickiewicz pisze o europejskim „Rycerstwie wolności” („O dążeniu ludów Europy”, 111).

W tak szerokim kontekście historiozoficznym pojawiła się w tekście Mickiewicza w „Pielgrzymie” sprawa grecka, jakby uwolniona od tych rosyjskich kontekstów politycznych, które może kładły się cieniem na jego myśleniu o wyzwalającej się Grecji: myślę tu o uwikłaniu imperialnej polityki rosyjskiej i rosyjskich elit w ich stosunek do sprawy greckiej, który w obu możliwych wersjach mógłby być drażniący dla Mickiewicza, politycznego więźnia imperium. Wyobraźmy sobie elitę imperium rosyjskiego przejętą sprawą wolności podbitego narodu greckiego; ewentualnie odwrotnie – niechęć czy lekceważenie rosyjskie dla filhellenizmu i wolności Grecji...

Jeszcze raz odżyje w myśli Mickiewicza sprawa grecka w momencie kluczowym dla poety – w momencie wielkiej duchowej przemiany i otwarciu na duchową, towarzyszącą przemianę. Jest rok 1842 – znów pojawia się sprawa grecka w kontekście

filomackim, w pełnym Byronowsko-filhelleńskim spectrum znaczeń romantycznych: w liście do Aleksandra Chodźki, filhellena i młodszego filomackiego kolegi, pełniącego rosyjską służbę dyplomatyczną, napisze Mickiewicz łącząc sprawę Grecji z postawą Byrona: wzywając Olesia do wielkiej duchowej przemiany, do wielkiego skoku w nieznaną, użyje byronowskiego porównania:

Czas, bracie, robić poezję! Tym tylko zwyciężymy wszystkich poetów, a o ile zrobim, o tyle tylko zdołamy zaśpiewać. Czy myślisz, że biedny Byron napisałby tyle wielkich strof, gdyby nie był gotów i lordostwo, i Londyn porzucić dla Greków? W tej to gotowości leżał sekret jego siły pisarskiej, którą inni poeci chcieli wykraść z jego książek, a nie z jego duszy.

Przed nami, Olesiu, większa sprawa niż grecka i większy świat niż przed Byronem, toteż nam trudniej wydobyć z siebie dosyć siły, a znikąd jej nie dostaniemy, tylko z siebie. Pan przychodzi z pomocą i prowadzi, ale wtenczas, kiedy już wola stanie przed Nim na nogach i puszcza się w drogę. Pan ma na każdego sposoby i każdego woła w swoim czasie!

Czy twój czas już przyszedł?<sup>14</sup>

– wzywa Mickiewicz Chodźkę do pełnej przemiany życiowej i duchowej, używając najbardziej przekonujących dla przyjaciela-filhellena argumentów: odwołuje się do sprawy greckiej i do postawy Byrona-filhellena, pokazując trwałą fascynację Byronem jako bohaterem wolności, uruchamiając nie tyle przywiązanie do romantycznych motywów literackich, ile przekraczając literaturę i politykę oraz kierując się w stronę szerokich perspektyw, politycznych, historiozoficznych i duchowych, które sprawa grecka w tym pokoleniu mogła otwierać.

## BIBLIOGRAFIA

- Czubek, Jan, oprac. 1913. *Archiwum Filomatów, cz. 1: Korespondencja 1815-1823, t. III: 1820-1821*. Akademia Umiejętności i Towarzystwa dla Popierania Wydawnictw Akademii.
- Axer, Jerzy. 2007. „Orka na ugorze. Filhellenizm wobec tradycyjnie łacińskiej orientacji kultury polskiej”. W: *Filhellenizm w Polsce. Rekonesans*, red. Maria Kalinowska, Małgorzata Borowska, Jarosław Ławski i Katarzyna Tomaszuk, 39-45. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Blaquière, Edward. 1825. *Histoire de la révolution actuelle de la Grèce; son origine, ses progrès, et détails sur la religion, les moeurs et le caractère national des Grecs. Traduit de l'anglais par le dr. Blaquière*.
- Bojarski, Artur. 2011. *Powstanie Greków w latach 1821-1829*. Książka i Wiedza.
- Borowczyk, Jerzy. 2014. „«Przykład Lacedemona». Sparta filomatów i dekabrystów (z odwołaniami do polskiego klasycyzmu z przełomu XVIII i XIX wieku)”. W: *Sparta w kulturze polskiej, cz. I*, red. Małgorzata Borowska, Maria Kalinowska, Jerzy Speina i Katarzyna Tomaszuk, 109-154. Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa.

<sup>14</sup> List do Aleksandra Chodźki, 8 lutego 1842 w: Adam Mickiewicz, *Dziela. Wydanie Narodowe*, t. 15, 411.

- Borowczyk, Jerzy. 2003. *Rekonstrukcja procesu filomatów i filaretów 1823-1824*. Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Chadzinikolau, Nikos. 1966. „Powstanie greckie 1821 r. w opinii polskiej”. Praca doktorska wykonana pod kierunkiem prof. dra Włodzimierza Dworzaczka w Katedrze Historii Kultury Uniwersytetu im. Mickiewicza w Poznaniu [taki zapis w oryginale – M.K.].
- Czapska, Maria. 1958. *Ludwika Śniadecka*. Czytelnik.
- [Czartoryski, Adam Jerzy]. 1830. *Essai sur la diplomatie: manuscrit d'Un Philhellène*, publié par Nicolas Toulouzan. Firmin-Didot Frères, Libraires.
- Czartoryski, Adam. 2011. *Rozważania o dyplomacji. Rękopis Filhellena*. Przeł. Jan Maria Kłoczowski, oprac. i posłowie Marek Kornat („Reforma dyplomacji i legitymizm narodów”). Wydawnictwo Literackie.
- Kalinowska Maria, Małgorzata Borowska, Jarosław Ławski i Katarzyna Tomaszuk, red. 2007. *Filhellemizm w Polsce. Rekonesans*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Borowska Małgorzata, Maria Kalinowska i Katarzyna Tomaszuk, red. 2012. *Filhellemizm w Polsce. Wybrane tematy*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Janion, Ewa Róża. 2023. “‘Whether I Am Equal to Men, You Will Learn Later’: Bouboulina, Emilia Plater, and Polish Philhellenic Poetry”. W: *Bouboulina and the Greek Revolution, Interdisciplinary Perspectives on the Heroine of 1821*, ed. by April Kalogeropoulos-Householder, 267-287 (Lexington Books). Lanham-Boulder.
- Kalinowska, Maria. 2012. „Byron jako uczestnik greckich walk niepodległościowych – z perspektywy polskiego romantyzmu”. W: *Filhellemizm w Polsce. Wybrane tematy*, red. Małgorzata Borowska, Maria Kalinowska i Katarzyna Tomaszuk, 235-248. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kukiel, Marian. 1958. „Mickiewicz w podziemiu (1816-1824)”. Odbitka z księgi zbiorowej *Adam Mickiewicz 1855-1955*, 233-268. Polskie Towarzystwo Naukowe.
- Mężyński, Kazimierz. 1974. *Gotfryd Ernest Groddeck. Profesor Adama Mickiewicza. Próba rewizji*. GTN.
- Mickiewicz, Adam. 1986. *Dziela wszystkie*, red. Konrad Górski, t. 1, cz. IV: *Wiersze, uzupełnienia i materiały*, oprac. Czesław Zgorzelski. Ossolineum.
- Mickiewicz, Adam. List do Aleksandra Chodźki, 8 lutego 1842. W: Adam Mickiewicz. *Dziela. Wydanie Narodowe*, t. 15: *Listy*, cz. II, oprac. Stanisław Pigoń, 411. Czytelnik 1954.
- Mickiewicz, Adam. 1952. „O dążeniu ludów Europy”. [Artykuł z „Pielgrzymy Polskiego” w numerze 3 z 24 kwietnia 1833]. W: Adam Mickiewicz. *Dziela. Wydanie Narodowe*, t. 6: *Pisma prozą*, cz. II, oprac. Leon Płoszewski, 110-112. Czytelnik.
- Mickiewicz, Adam. „Do wizytujących”. XIX sonet z cyklu Sonety. W: Adam Mickiewicz. *Dziela. Wydanie Rocznicowe*, red. Zbigniew J. Nowak, Maria Prussak, Zofia Stefanowska i Czesław Zgorzelski, t. 1-17. T. 1: *Wiersze*, oprac. Czesław Zgorzelski (1998), 229. Czytelnik 1998-2005.
- Wiersze Adama Mickiewicza w podobiznach autografów*, cz. 2: *1830-1855*, oprac. Czesław Zgorzelski, red. naukowa edycji Zofia Stefanowska i Maria Kalinowska. Ossolineum 1998.
- Norwid, Cyprian. 1973. „W rocznicę Powstania Styczniowego [Mowa wygłoszona 22 stycznia 1875 r. w Czytelni Polskiej w Paryżu]”. W: Cyprian Norwid. *Pisma wszystkie*, red. Juliusz W. Gomulicki, t. 7: *Proza*, cz. II. PIW.
- Słowacki, Juliusz. 1959. *Dziela*, t. 1-14, red. Julian Krzyżanowski. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Słowacki, Juliusz. 2009. „Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu”. W: Juliusz Słowacki. *Poematy. Nowe wydanie krytyczne*, t. 1: *Poematy z lat 1828-1839*, oprac. Jacek Brzozowski i Zbigniew Przychodniak. Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Słowacki, Juliusz. 2011. „Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu”. W: Maria Kalinowska. *Juliusza Słowackiego „Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu”*. Głosy, 217. Słowo/obraz/terytoria.

- „*Raptularz wschodni*” *Juliusza Słowackiego. Edycja – studia – komentarze*, t. 2: *Edycja – komentarz – objaśnienia*, red. Maria Kalinowska, Zbigniew Przychodniak, Marek Troszyński i Damian Kaj. Wydawnictwo DiG 2019.
- Trzpił, Adriana. 2003. „The Greek War of Independence in Accounts Published in «*Kurier Litewski*» (formulating the problem)”. *Eos*, nr 2: 301-317.
- Zgorzelski, Czesław (oprac.), Zofia Stefanowska i Maria Kalinowska, red. 1998. *Wiersze Adama Mickiewicza w podobiznach autografów, cz. 2: 1830-1855*. Ossolineum.
- Zieliński, Jan. 2000. *SzatAnioł. Powikłane życie Juliusza Słowackiego*. Świat Książki.

## FILOMACI W KRĘGU FILHELLENIZMU

### Streszczenie

W okresie działalności filomatów Wilno było jednym z najważniejszych ośrodków filhellenizmu w Polsce. W artykule rozważane są kwestie dotyczące roli filhellenizmu w środowisku filomatów. Czy idee filhellenizmu, które były tak silnie obecne w towarzyskich i kulturalnych kołach Wilna, wywarły jakikolwiek wpływ na światopogląd filomatów, ufundowany w głównej mierze na kulturze starożytnej Grecji? Jak w takiej sytuacji kształtowało się postrzeganie zaangażowania Byrona w sprawę grecką przez filomatów, a szczególnie przez Mickiewicza? Czy można dostrzec podobieństwa pomiędzy walką o niepodległość Polaków i Greków (widoczną szczególnie w tendencjach filhellenistycznych obecnych w Królestwie Polskim) także w Wilnie? Czy takie podobieństwa mogły w ogóle zaistnieć w latach dwudziestych XIX wieku? W artykule poruszono także kwestię różnego podejścia do tematyki filhellenistycznej u Mickiewicza i Słowackiego, a także wyraźnych odniesień do sonetu Mickiewicza „Do wizytujących” w notatkach z podróży Słowackiego (zwrot „w Grecyi rozboje”).

**Słowa kluczowe:** Wilno; Uniwersytet Wileński; ks. Adam J. Czartoryski; Mickiewicz; Słowacki; Aleksander Chodźko; Byron; Powstanie Greckie

## THE PHILOMATHS AND PHILHELLENISM

### Summary

Vilnius in the times of the Philomaths was one of the strongest centres of Philhellenism in Poland. The text considers some questions about the role of Philhellenism in the Philomath community. Did the ideas of Philhellenism, which had such a powerful presence in the social and cultural space of Vilnius, in any way influence the worldview of the Philomaths, which was largely founded on the culture of ancient Greece? How did the Philomaths' – and especially Mickiewicz's – perception of Byron's involvement in the Greek cause develop in this context? Did the parallel between the Polish and the Greek struggle for independence (manifesting itself particularly in Philhellenic tendencies in the Congress Kingdom of Poland) also appear in Vilnius? And, did it actually stand a chance of appearing in Vilnius in the 1820s at all? The author also discusses the differences between the presence of Philhellenic themes in the oeuvres of Mickiewicz and Słowacki as well as revealing references to Mickiewicz's sonnet “Do wizytujących” [To Visitors] in Słowacki's travel notes (the phrase “w Grecyi rozboje” – “there's rebellion in Greece”).

**Keywords:** Vilnius; University of Vilnius; Adam J. Czartoryski; Mickiewicz; Słowacki; Aleksander Chodźko; Byron; The Greek Revolution